

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Dobrzyńskiego
na 35. posiedzeniu Senatu
w dniu 1 lipca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Popisanie 20 sierpnia 2008 r. deklaracji o współpracy strategicznej między Polską a Stanami Zjednoczonymi zostało przez rząd PO-PSL ogłoszone jako wielki sukces koalicji rządzącej. Czołowi politycy PO wskazywali nawet na „poważne wzmocnienie obronności Polski” wskutek zawartej umowy. Na jej mocy postanowiono o „rozmieszczeniu w Polsce amerykańskiej baterii rakiet Patriot będącej na wyposażeniu systemu obrony powietrznej i przeciwrakietowej Sił Lądowych Stanów Zjednoczonych”. Celem tego porozumienia miała być ochrona USA i większości krajów Europy przed ewentualnym atakiem raketowym z Iranu.

Z ostatnich doniesień wynika jednak, iż interpretacje zapisów wymienionej deklaracji są rozbieżne. Możliwe jest nawet umieszczenie na terytorium Polski amerykańskich rakiet bez głowic, które służą do uderzenia w nadlatującą wrogą raketę. Bez nich rakiety te pozostaną w istocie bezużyteczne.

Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Czy podpisanie wymienionej deklaracji miało na celu umieszczenie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przedmiotowych rakiet jedynie „do celów szkoleniowych i ćwiczeniowych”, czy też mają one służyć do rzeczywistej obrony także terytorium Polski przed agresją wroga?

2. Czy rzeczywiście możliwa jest sytuacja, w której amerykańskie rakiety Patriot rozmieszczone w Polsce zostaną pozbawione głowic? Jeżeli tak, to gdzie byłyby trzymane głowice do rakiet: w tej samej bazie czy też np. w amerykańskich bazach w Niemczech?

3. Czy ewentualne przechowywanie głowic w innych bazach nie wpłynęłoby na szybkość uzbrojenia rakiet w sytuacjach zagrożenia? Jakie działania w takich wypadkach by podjęto, aby rakiety nie stały się faktycznie bezużyteczne? Jak długo trwałoby uzbrojenie takich rakiet?

4. Czy zostanie zachowany termin rozmieszczenia rakiet w Polsce, o którym mowa w postanowieniach wymienionej deklaracji, tj. do końca 2009 r.?

Z poważaniem
Jan Dobrzyński